

---

# RAPORT Z WYNIKÓW BADANIA RYNKU

**N**a potrzeby badania zrealizowanych zostało 10 pogłębionych wywiadów indywidualnych z użytkownikami modelu telefonu iPhone 5/5s/5c, posiadającymi samochód. Istotne kryterium doboru uczestników badania, stanowiło korzystanie z uchwyty telefonicznego w samochodzie lub zainteresowanie kupnem takiego uchwyty. W badaniu wzięło udział 5 kobiet i 5 mężczyzn – wszyscy z nich korzystali lub korzystają z uchwyty samochodowego na telefon, ponadto 2 osoby w chwili obecnej poszukują i są zainteresowane kupnem nowego uchwyty.

Na scenariusz wywiadu składały się dwa moduły tematyczne – pierwszy, o wstępnym charakterze, mający na celu wprowadzenie do tematyki rozmowy, ustalenie przynależności respondenta do grupy docelowej (czy korzysta z uchwyty, czy rozważa jego zakup) oraz pozyskanie informacji na temat przyzwyczajęń i potrzeb respondenta w zakresie nabywania i użytkowania uchwyty na telefon. Druga, właściwa część wywiadu koncentrowała się na prezentacji i omówieniu proponowanego nowego modelu uchwyty na iPhone pod kątem jego użyteczności, funkcjonalności, wyglądu i innowacyjności.

## 1. OGÓLNE OPINIE O PRODUKCIE

Druga część wywiadu rozpoczynała się zawsze od krótkiej prezentacji uchwyty – pokazywany był sposób montowania go w szczelinie na płyty CD, działanie pokręteł, sposób przymocowywania kabla od ładowarki do uchwyty; respondenci niejednokrotnie przymierzali również swoje telefony do uchwyty w celu lepszej wizualizacji. Proponowany produkt spotykał się raczej z pozytywnym odbiorem wśród uczestników badania – zdecydowana większość respondentów wskazywała jego zalety i cechy, które wpływały na jego pozytywną ocenę. Do najważniejszych plusów uchwyty i elementów uzyskujących najprzychylniejsze opinie należą:

### ✓ Stabilność i solidność uchwyty

Za najważniejszą korzyść, zauważaną przez większość uczestników badania, uznano jego solidność i stabilność. Respondenci odnosili się krytycznie do używanych dotychczas i dostępnych na rynku uchwyty pod względem ich kruchości, łamliwości i problemów ze stabilnym przytwierdzeniem do jednego, konkretnego miejsca w samochodzie. Wszyscy zgodnie przyznawali, że uchwyty przytwierdzone za pomocą gumowych przyssawek zbyt często odpadają, są zbyt „wrażliwe” na większe wstrząsy lub gwałtowniejsze hamowanie samochodu, przez co nie zapewniają wystarczającej ochrony dla telefo-

nu i utrudniają prowadzenie pojazdu. Ponadto większość uchwytów jest zrobiona z plastikowego, cienkiego materiału, podatnego na zarysowania i pęknięcia.

*Wolałabym, żeby to nie było po prostu takie... nie wiem, z kiepskiej jakości materiałów, tak? Wolałabym, żeby to [poszukiwany uchwyt] było takie może trochę giętkie, taki twardszy, porządniejszy plastik. Niektóre uchwyty, które widziałam u znajomych, często pękają, w związku z tym wolałabym (...) mieć coś solidnego.*

*(...) ale to też potrafił czasami odpaść przy jakiś dziurach i panika, że co się dzieje. Także takie są doświadczenia.*

*Zimą nie zawsze trzyma łapka... to jest na szybę, w ogóle ta łapka często odpada. To jest kłopotliwe, jak się jedzie w momencie jakimś takim newralgicznym, tak?*

*Coś na zasadzie docisku, bo wiem, że też są takie uchwyty, które działają na zasadzie takiego jakiegoś zasysacza, tak? Takie na szybę... dla mnie to jest niepewne i takiego czegoś bym nie chciała. Wolałabym coś, co da się przymocować nawet na stałe.*

*Do szyby było w miarę wygodne dopóki też się nie zużył. Bo jak się tę przyssawkę zużywa, to potem na nierównościach ona sama się odkręcała. Mimo czystej szyby, mimo wyczyszczenia jej, czyli po prostu no... przez jakiś czas to działało fajnie, a potem zaczęła odpadać.*

*Teraz już wiem, że jak będę szukał, to będę szukał lepszego, żeby... lepiej się to wszystko dało przymocować przede wszystkim, żeby nie odpadał, bo to był największy problem. A z telefonem jednak jak spadał, to to nie było zbyt fajne.*

Na tle znanych respondentom uchwytów, prezentowany produkt wyróżniał się stabilnym przytwierdzeniem. Dzięki regulacji przymocowania uchwytu za pomocą przednich pokręteł, uchwyt jest zabezpieczony przed wypadaniem, wysuwaniem lub przesuwaniem się, przez co w większym stopniu chroniony jest również sam telefon. Dużo pozytywnych komentarzy zebrał też materiał, z jakiego uchwyt jest zrobiony – gwarantuje on większą solidność uchwytu, niwelując ryzyko pęknięcia lub przypadkowego uszkodzenia.

*Głównie wyróżnia się tym, że jest metalowy. Nie przypominam sobie, żebym widział jakiś inny uchwyt metalowy, nawet częściowo. Wszystko jest plastik plus przyssawka albo pla-*

*stik plus zaczepy do kratek (...). I to, że jest solidne, nawet jak go rzucimy, usiądziemy na nim, to on nie powinien się popsuć. Nawet może pomimo estetyki jego wyglądu, to... ale tak jak teraz... lepiej kupić coś, co jest trwałe niż coś, co jest ładne, a... no bo nie pamiętam, żeby jakikolwiek zestaw, uchwyt mi służył dłużej niż chyba pół roku. To jest właśnie stałe, że albo się złamał, albo upadł i się złamał, albo zaczął odpadać, albo ssawka się wyrobiła i zaczął odpadać. Jak ssawka się wyrobiła i zaczął odpadać, no to się złamał, coś mu tam odpadło i stałe były z nimi jakieś problemy. Nie były to trwałe (...)*

*Wygląda na stabilny, można go dokręcić, więc on się w miarę trzyma.*

*Właściwie jego największy atut, to że można stwierdzić... z tego co tutaj oglądam, myślę że... nawet na parę lat powiedzmy może ten uchwyt wytrzymać.*

*Podoba mi się, że to jest metalowe, to warto podkreślić. Dzięki temu jest solidny. Bo jednak większość tych uchwytów, które widzę na co dzień jest zrobiona w ten sposób, że są z samego właśnie plastiku. A to wygląda dużo solidniej, dużo lepiej.*

### ✓ Bezpieczeństwo i ochrona telefonu

Z solidnością wykonania i dobrą jakością materiału, z jakiego wykonany jest uchwyt, wiąże się także kwestia ochrony telefonu. Badani często podkreślali fakt, że jedną z głównych funkcjonalności uchwytów telefonicznych w samochodzie, jest zapewnienie bezpieczeństwa telefonu w taki sposób, żeby był łatwo dostępny i „pod ręką” kierowcy, jednocześnie jednak nie może być narażony na upadek, potłuczenie czy zarysowania. Tak skonstruowany uchwyt zapewnia bezpieczne zamontowanie telefonu, bez ryzyka wysunięcia się lub wypadnięcia z uchwytu. Jednocześnie – co ważne dla respondentów – umieszczenie telefonu w uchwycie nie jest skomplikowane i nie wymaga użycia obu rąk, co w czasie jazdy może stwarzać problem i niedogodność dla kierowcy. Dzięki przeznaczeniu uchwytu wyłącznie na konkretny model iPhone, jest on w odpowiednim stopniu dopasowany zarówno do łatwości wsuwania telefonu w uchwyt, jak również zabezpiecza przed niekontrolowanym wysunięciem się telefonu.

*Z mojego punktu widzenia najważniejszym i najkorzystniejszym elementem jest to, że jest bezpiecznie trzymany telefon, niezależnie od tego, jakie są warunki na drodze. Jest mniejsze prawdopodobieństwo tego, że gdzieś spadnie, o coś się obije, otłucze... no i wiadomo. To jest dla mnie kluczowa rzecz.*

*Fajne w pomysłach jest to, że będzie to stabilne, że telefon nie będzie się wysuwał w czasie ładowania, bo tam przy bocznym ułożeniu niestety przy jakiś mocniejszych skrętach ten telefon trochę się przesuwał w jedną i drugą stronę.*

*Sprawia solidne wrażenie. Czuję się spokojny o mój telefon w czasie podróży.*

### ✓ Łatwość montażu

Wskazana wyżej istotna zaleta uchwytu, jaką jest jego stabilność i ograniczona możliwość przemieszczania się, związana jest z innym ważnym plusem przemawiającym na jego korzyść, a mianowicie z łatwością montażu. Dzięki pokrętłom można w prosty i szybki sposób zamontować nieruchomo uchwyt, jak również w razie potrzeby - szybko i bez ryzyka narażania uchwytu na uszkodzenia mechaniczne – zdemontować go i wyciągnąć. Dodatkowym atutem jest także fakt, że nie pozostawia on mało estetycznego śladu, jaki zostawiają po sobie uchwyty z przysawką przytwierdzone np. do szyby.

*Na pewno jest łatwiejszy do montażu niż te do szyb.*

*To jest fajne [pokrętła], to jest fajne. W takim design'ie jakimś... obłożyć to czymś. Na pewno te pokrętła muszą być duże, nie za małe... niech pani zwróci uwagę, zima, rękawiczki, jakieś takie rzeczy i... i to już się robi problem, takie pokrętło gdyby było mniejsze. Jeszcze mężczyźni mają zazwyczaj duże palce. (...) ale fajne, całkiem takie... niegłupie.*

*Wielkość jest dla mnie odpowiednia, przy mniejszych pewnie by było ciężiej to dokręcić. A to są takie uchwyty, które byłabym w stanie złapać spokojnie ręką, są na tyle duże, że mogłabym je przykręcać, nawet na nie nie patrząc, tak? Gdyby były malutkie miałabym z tym problem. Jak dla mnie jest w porządku.*

*Właściwie w każdej chwili, jak na przykład chciałabym go zabrać, to... bardzo łatwo jest chyba... łatwo odkręcić, wyjąć. To jest w sumie sekunda. Tak, pokrętła jak najbardziej.*

*Na pewno miałabym z tym mniej kłopotu, niż z montowaniem tego do szyby, z chuchaniem na ten przylepiec... dużo szybciej by mi to poszło. (...) nawet stojąc w korku, na czerwonym świetle, mogłabym spokojnie wyjąć go ze schowka i przykręcić.*

### ✓ Ładny, estetyczny wygląd

Dla większości badanych niezwykle ważnym kryterium wyboru uchwytu jest jego wygląd zewnętrzny. Wszystkie uchwyty dostępne obecnie na rynku są do siebie bardzo zbliżone wyglądem i zda-

niem badanych, nie są zbyt atrakcyjne wizualnie. Znalezienie ładnego, niewyglądającego „tandetnie” uchwytu, jest bardzo trudnym zadaniem. Tymczasem zdecydowana większość respondentów stwierdziła, że nawet w obecnym, bardzo wstępnym kształcie i bez szczególnego *design'u*, proponowany uchwyt znacznie przewyższa potencjalną konkurencję. Jest on dużo bardziej elegancki, nie sprawia wrażenia „tandetnego plastiku”, a w momencie gdy zostanie ostatecznie dopracowany wizualnie, może stać się naprawdę ładnym, atrakcyjnym produktem, znacznie przewyższającym inne uchwyty. Na jego korzyść przemawia także fakt, że jest on stosunkowo nieduży, nierzucający się w oczy i „nieingerujący” wizualnie w wygląd deski rozdzielczej samochodu. Ponadto w razie potrzeby, można schować go do torebki, kieszeni lub schowka samochodowego bez obawy o uszkodzenie uchwytu.

*Wielkościami jest w porządku, nawet do wyjęcia, do noszenia w torebce. Nie zajmuje zbyt dużo miejsca, tak?*

*(...) przy dopracowaniu to może być nawet ładne, co się rzadko zdarza w przypadku uchwytów. Uchwyty są strasznie brzydkie, mało estetyczne.*

*To, że jest nieduży i nie zabudowuje telefonu ze wszystkich stron, to jest dobra rzecz, która mi się podoba.*

*Zewnątrz jest bardzo fajny, bardzo mi się podoba. (...) Fajnie, że jest srebrny, a nie czarny.*

Dużą popularnością cieszył się także pomysł z pokrętłami – tylko dwóch respondentów odniosło się do nich krytycznie, choć nie chodziło tutaj *stricte* o pokrętła, tylko ich umiejscowienie. Zdecydowana większość osób przyznawała, że pokrętła wyglądają atrakcyjnie, nadają oryginalny, ciekawy *design* i w fajny sposób komponują się z radiem, które zazwyczaj także wyposażone jest w pokrętła. Mechanizm przytwierdzenia uchwytu jest więc nie tylko funkcjonalny i gwarantuje stabilność, ale również zapewnia atrakcyjny wygląd uchwytu.

*Bardzo fajne. Tym bardziej, że będzie przy radiu, radio też ma najczęściej jakieś pokrętła więc... będzie się komponować ładnie. Myślę, że fajne tym bardziej, że no... daje to gwarancję, że będzie się to solidnie trzymać, że nie będzie się ten telefon w żaden sposób narażał, żeby pofrunąć gdzieś tam przy mocniejszym hamowaniu czy jakimś innym zdarzeniu.*

### ✓ Wygodne i funkcjonalne przytwierdzenie kabla od ładowarki

Większość badanych pozytywnie odniosła się także do koncepcji przytwierdzenia za pomocą trzeciego pokrętła kabla od ładowarki do uchwytu. Respondenci twierdzili, że ładowanie telefonu przy-

twierdzonego do uchwytu w samochodzie stwarza często problemy, właśnie ze względu na brak „trwałego” przymocowania kabla do uchwytu, przez co w momencie wyciągania telefonu, kabel spada na podłogę i „plącze się” po samochodzie. Nawet osoby niekorzystające na co dzień z możliwości ładowania telefonu w aucie, przyznały, że takie rozwiązanie zachęca wręcz do podładowania telefonu; rozwiązuje się również problem z koniecznością ładowania przy korzystaniu z nawigacji lub słuchaniu muzyki.

*To jest spoko, to jest sprytne rozwiązanie. Jeśli nawet... to, że jest to przykręcane, to OK., bo ten kabel nigdzie nie polecą, nie spadnie i tak dalej.*

*O, to fajnie, bo przy ładowaniu się niestety wysuwał.*

*To jest zamaskowane ładnie.*

Tylko jedna osoba stwierdziła, że zamontowanie ładowarki od dołu uchwytu, w takiej formie jak obecnie, znacznie utrudnia dostęp do radia. Idealnym rozwiązaniem byłoby trwale wmontowanie gniazda ładowarki do uchwytu, bez konieczności montowania osobno kabla.

Obok zaprezentowanych powyżej zalet i wyraźnych plusów uchwytu, respondenci wskazywali też na pewne jego minusy i mankamenty, które wpływały na jego ocenę i wzbudzały ewentualne wątpliwości.

### **✘ Montowanie w wejściu na płyty CD**

Podstawową wadą uchwytu, wskazywaną przez największą liczbę osób, był element, który jednocześnie wskazywano jako jego wyróżnik i cechę odróżniającą go od innych produktów, czyli miejsce jego montowania. Umocowanie uchwytu w radio, w szczelinie na płyty CD wzbudzało wątpliwości przede wszystkim z następujących powodów:

- **Wysokość, na jakiej będzie znajdować się uchwyt** – respondenci twierdzili, że w każdym samochodzie radio i wejście na płyty umieszczone jest na innej wysokości, przez co nie w każdym aucie będzie to wygodne i funkcjonalne rozwiązanie. W autach, gdzie czytnik CD jest stosunkowo nisko, pod linią kierownicy, tego rodzaju montowanie w ogóle nie zdałoby egzaminu. Byłoby to szczególnie uciążliwe i mało praktyczne w sytuacjach, gdy kierowca chciałby skorzystać z nawigacji w telefonie. W samochodach, gdzie radio jest na wysokości zegarów lub kierownicy, umiejscowienie uchwytu jest dużo bardziej korzystne.

*Umiejscowienie CD, tak? CD może być w różnych miejscach w aucie. Są w różnych.*

*Czyli tak jak jest tutaj [nisko], to już nic nie widzimy i już jest to problem, tak?*

- **Zablokowanie dostępu do płyt CD** – kilku respondentów deklarowało, że korzysta z odtwarzacza i słucha w samochodzie płyt CD, przez co użytkowanie takiego uchwytu jest w ich przypadku niemożliwe. Kilka osób stwierdziło, że byłoby to faktycznie pewne utrudnienie, jednak można je obejść i puszczać muzykę bezpośrednio z telefonu. Dzięki podłączeniu ładowarki do uchwytu, słuchanie muzyki z telefonu nie stwarza ryzyka rozładowania baterii.

*W zależności od trasy, jeśli to jest jazda po mieście, taka krótka, krótkie dystanse, to wtedy tak. Wtedy słucham radia. Ale jeśli jest dłuższa trasa, gdzieś jadę dłużej i radio często nie stroi i nie ma czego słuchać tak naprawdę, to wówczas słucham płyt. I wtedy na dłuższą trasę, kiedy potrzebuję takiego uchwytu tak naprawdę, nie byłby dla mnie funkcjonalny w tym momencie.*

*To wejście na płyty CD... bo jak bym chciała słuchać muzyki z CD, to on już nie będzie działał, prawda? Nie mógłby być zamontowany. No ale w sumie... z drugiej strony, jak mam telefon to nie muszę właściwie słuchać płyt, prawda? Tym bardziej, że mogę go podłączyć do ładowarki. No tak... to właściwie by się problem rozwiązywał z tym wejściem na płyty.*

- **Ryzyko uszkodzenia czytnika lub radia** – stosunkowo sporo osób zgłosiło obawy, czy część, którą wsuwa się do szczeliny na płyty CD, nie uszkodzi czytnika i radia. Kilku badanych stwierdziło, że nie użyłoby w swoim samochodzie takiego uchwytu właśnie ze względu na ryzyko zepsucia radia. Pojawiło się też pytanie, co z płytą CD, która znajdowałaby się w odtwarzaczu – czy w momencie, kiedy wsuwamy uchwyt, a w środku jest płyta, czy nie ulegnie ona uszkodzeniu.

*Nie wiem, czy bym to włożył, czy bym się odważył u mnie w samochodach za te pieniądze. Bałbym się, że uszkodzę napęd... nie wiem co tam jest na tej wysokości w tym otworze... Znaczą jak wchodzi płyta, to powinien też wejść uchwyt, ale jednak tu jakies pokręta, tu coś szerzej, tak? To jest jakby kolejne zagrożenie. (...) to będzie pracowało, ten uchwyt, to są jakieś drgania... zostanie jakiś ślad po jakimś czasie na pewno.*

*Miałabym obawy, czy nie uszkodzi w żaden sposób możliwości odtwarzania płyt. Bo dla mnie to ma znaczenie. Natomiast dla kogoś podejrzewam, kto nie słucha, nie potrzebny mu jest odtwarzacz CD, to nie robi mu to żadnego znaczenia, czy to się popsuje czy nie. Ja bym się osobiście obawiała i nie używałabym w miejscu, w które wkładam płyty, tak? Bo to ma dla mnie duże znaczenie.*

*Bałbym się właśnie, jak pani to montowała, to nawet właśnie patrzyłem jak to działa (...). Miałem taką myśl.*

### **✘ Brak możliwości regulacji uchwytu**

Drugim najczęściej wskazywanym minusem uchwytu, znacznie wpływającym na jego funkcjonalność, był brak możliwości regulacji jego kąta nachylenia zarówno do przodu i do tyłu, jak również na boki. Praktycznie wszyscy respondenci wskazywali ten brak, jako bardzo istotny minus, który może negatywnie wpływać na ewentualne decyzje zakupowe. Możliwość regulacji uchwytu mogłaby w niektórych przypadkach zrekompensować niedogodną wysokość związaną z umieszczeniem go w radio. Respondenci podkreślali fakt, że właściwie wszystkie uchwyty dostępne na rynku wyposażone są w mechanizm regulowania kąta nachylenia telefonu. Opcja ta jest szczególnie wygodna w momencie, gdy światło lub promienie słoneczne padają na ekran i ograniczają widoczność – w takiej sytuacji regulacja rozwiązuje ten problem. Możliwość nachylenia telefonu w stronę kierowcy jest też niezwykle istotna w przypadku korzystania z nawigacji telefonicznej.

*Druga rzecz jak tak patrzę, to jest... że on jest zwrócony zawsze w przód, natomiast radio jest pośrodku. Więc telefon byłby pod kątem, a powinien być zwrócony w stronę kierowcy. To koniecznie.*

*To jest w zasadzie jedyny problem. Ja mam radio dosyć nisko, więc jadąc i korzystając z nawigacji, to mógłby to być pewien problem, żeby tam zerkać co jakiś czas, bez możliwości odwrócenia tego pod kątem. No to to jest chyba jedyny mankament, który do tej pory zauważam, że nie możliwości sobie dopasowania tego ekranu pod odpowiednim kątem.*

### **✘ Utrudniony dostęp do radia**

Kilku respondentów zgłosiło zarzut, że uchwyt zbyt wystaje przed radio i za bardzo na nie nachodzi, przez co utrudnia dostęp do przycisków i regulacji radiowych. Z tym samym problemem wiązała się też wielkość pokręteł i kabel odchodzący od uchwytu. Była to jednak sporadycznie wskazywana wada.

*Szczególnie, że konkuruje to z radiem i zasłania guziki dolne w radio [pokręta]. Bo jeśli mam na takiej wysokości, no to... no to mam utrudniony dostęp do guzików pod spodem. I zasłania mi kabel jeszcze. Więc no... to dla mnie jest minus. Pokręta nie są tutaj największym problemem, ładnie to wygląda nawet w tej opcji, natomiast no... funkcjonalność jest tutaj podstawową sprawą.*



## 2. PROPONOWANE ZMIANY W ZAKRESIE FUNKCJONALNOŚCI I WYGLĄDU UCHWYTU

Zdecydowana większość badanych osób podkreślała, że pomimo stosunkowo pozytywnego odbioru uchwytu, niezbędne jest wprowadzenie do jego konstrukcji kilku istotnych zmian decydujących o jego atrakcyjności i skłaniających do rzeczywistej chęci zakupu go. Dopiero po uwzględnieniu zgłoszonych uwag i wprowadzeniu najistotniejszych poprawek, uchwyt stanie się konkurencyjnym produktem, skłaniającym do zakupu nawet za nieco wyższą cenę. Spośród najczęściej wskazywanych zmian, jakie warto wprowadzić w konstrukcji proponowanego uchwytu, wyróżnić można:

### Obszycie części wsuwanej do czytnika płyt CD miękkim materiałem lub silikonem

W związku z często zgłaszanymi obawami o bezpieczeństwo radia i czytnika płyt CD i możliwością ich zarysowania przez mechanizm uchwytu montowany wewnątrz szczeliny na płyty CD, w wielu wypowiedziach respondentów pojawiał się pomysł obszycia wsuwanej części miękkim, „przystępnie” wyglądającym materiałem. Zabieg ten nie tylko zniweluje ryzyko ewentualnych zatarć i uszkodzeń, ale także w wizualny sposób przyczyni się do lepszego, bezpieczniejszego odbioru uchwytu. Dzięki temu u osób, które wyraziły tylko lekkie zaniepokojenie o bezpieczeństwo radia samochodowego, pojawi się większy komfort psychiczny i zostaną zminimalizowane obawy dotyczące negatywnych konsekwencji wynikających z użytkowania uchwytu.

*No myślę, że jeśli chciałbym to w jakiś sposób ominąć, żeby użytkownicy tego uchwytu potem nie bali się o to, to bym coś... jakiś miękki materiał położył na te... na ten uchwyt, na części, które będą wchodziły do czytnika CD, żeby chociaż było wrażenie takie, że nie będzie... szkodziło, tak? Żeby chociaż wizualnie. Nie znam się na tym, czy to uszkodzi czy nie, ale na pewno bym zrobił, żeby to było przystępniejsze.*

*Myślę, że gdyby to było czymś obszyte, to by było w porządku.*

### Zmniejszenie masywności uchwytu

Najwięcej trudności respondentom sprawiła kwestia grubości i masywności uchwytu. Z jednej strony bowiem, jak już zostało wcześniej wyszczególnione, uchwyt pozytywnie wyróżnia się solidnością i ochroną telefonu przed uszkodzeniami mechanicznymi. Jednocześnie jednak zdecydowana większość badanych osób twierdziła, że w obecnym stanie jest on zbyt toporny i za masywny. Prawie wszyscy respondenci podkreślali, że konieczne jest wyśrodkowanie między solidnością i stabilnością uchwytu, a jego wyglądem. Najczęściej proponowane było użycie nieco cieńszego materiału, choć nadal takiego,

który zagwarantuje mniejszą łamliwość i kruchość uchwytu. Drugim sposobem, cieszącym się nieco większym powodzeniem, było optyczne zmniejszenie uchwytu i nadanie mu lekkości za pomocą odpowiedniej kolorystyki i faktury materiału.

*Podejrzewam, że gdyby był czarny, bo to jest optyka, tak? Gdyby było czarne... byłoby to jakieś tworzywo... to pewnie nie robiłoby takiego wrażenia. Bo czarne powoduje, że wszystko jest troszeczkę smuklejsze, mniejsze, tak? Zmiana koloru by dużo dała.*

*Może gdyby był ciut bardziej delikatny, to było lepiej dla tego uchwytu. Ta toporność jego na pierwszy rzut oka trochę razi, ale to też może dlatego, że ten design jeszcze nie jest dopracowany.*

*Mógłby być cieńszy. Szczególnie jak ja zwracam uwagę na ten wygląd zewnętrzny, jak on wygląda wizualnie, to myślę, że fajnie by było, jakby ta blaszka była taka cieniutka. Tym bardziej, że telefony są lekkie.*

### Zasłonięcie od góry boków uchwytu

Na uwagę zasługuje również spostrzeżenie pojawiające się w kilku wypowiedziach, że górne krawędzie części uchwytu, w którą wsuwany jest telefon, są niczym nieosłonięte, stwarzając ewentualne ryzyko zarysowania iPhone'a. Bezpieczniej byłoby osłonięcie krawędzi miękkim materiałem lub gąbką (stanowiącą przedłużenie „wyściółki” boków uchwytu od wewnątrz). Dzięki temu nie tylko telefon będzie zabezpieczony przed zarysowaniami i uszkodzeniami, ale także element ten może pozytywnie wpłynąć na wizualną atrakcyjność całego uchwytu.

*Tutaj bym tylko tą część zakryła, tutaj z boku. Ale nie wiem jak... może jakieś dwie blaszki tutaj jeszcze położyć?*

*Jedyne, co się boję, to że jak tutaj to się będzie wkładało, ten telefon, bez pokrowca jeszcze... no to wiadomo, w samochodzie, jak się wszystko rusza... A jak się za którymś razem zaczepi iPhone'em o brzeg tutaj, no to w końcu może to zrobić tą rysę. (...) one [poduszeczki] powinny wychodzić na zewnątrz, że właśnie jak wkładasz telefon, to żeby nie obrysować.*

## Opcję regulacji uchwytu w przód i tył oraz/lub na boki

Konieczność wprowadzenia takiej zmiany wiąże się bezpośrednio z opisaną wcześniej najczęściej wskazywaną wadą uchwytu w obecnym kształcie. W chwili obecnej telefon umieszczony w uchwycie skierowany jest wyłącznie w przód, przez co przy nieodpowiednim oświetleniu może być ograniczona widoczność ekranu, co jest szczególnie niekorzystne przy korzystaniu z nawigacji telefonicznej. Możliwość wyregulowania kąta nachylenia telefonu względem kierowcy jest też ważne – jak zostało to już zasygnalizowane wyżej – ze względu na zróżnicowaną wysokość radia w samochodach, a co za tym idzie – nie zawsze do końca optymalne położenie uchwytu.

*Gdyby była tutaj jakaś regulacja, to na pewno byłoby to na plus.*

## Zmianę miejsca montowania

Ostatni element wskazany jako konieczny do poprawy, także wiąże się bezpośrednio z najważniejszym minusem uchwytu, czyli niekorzystnym miejscem jego montowania. Kwestia ta jest szczególnie istotna ze względu na fakt, że pojawiło się kilka głosów deklarujących chęć zakupu uchwytu ze względu na jego funkcjonalność i inne walory, w przypadku gdyby montowany był w innym miejscu deski rozdzielczej. Do najczęściej pojawiających się propozycji zmiany miejsca jego przytwierdzenia, należały kratki od nawiewu.

W ramach problematyki poprawek i zmian koniecznych do wprowadzenia w uchwycie, poruszana była także kwestia jego wyglądu i *design'u* – respondenci pytani byli, jakie elementy wyglądu uchwytu podniosłyby jego atrakcyjność wizualną i sprawiłyby, że wyróżniałby się na tle innych uchwytów dostępnych na rynku.

Do najczęściej wymienianych aspektów jego atrakcyjności wizualnej należały dwa elementy:

- I. Wprowadzenie uniwersalnej kolorystyki uchwytu**, pasującej zarówno do wnętrza samochodu, jak i do samego telefonu – najlepiej żeby uchwyt dostępny był w odcieniach czerni, grafitu, bieli oraz w obecnym, metalicznym kolorze. Dzięki temu kupujący będą mieli wybór pomiędzy możliwością dopasowania uchwytu do koloru swojego iPhone'a (najczęściej spotykane modele zdaniem respondentów, to czarny lub biały) lub możliwością dopasowania go do stylistyki i kolorystyki samochodu. Wielu badanym osobom zależało na tym, aby uchwyt nie ingerował specjalnie w wygląd deski rozdzielczej i sprawiał wrażenie domyślnego, stałego elementu samochodu. Na tym polegał też ich problem z dotychczas użytkowanymi uchwytami – w opinii badanych są one zbyt widoczne i „inwazyjne”, przez co ingerują w wygląd całego samochodu.

*Jak dla mnie bardziej uniwersalne i w aucie, którym jeżdżę na co dzień i w autach, z których ewentualnie czasem korzystam z różnych okazji, czy innych domowych aut, mniej by się rzucał w oczy i odróżniał mocno od deski rozdzielczej, gdyby miał tradycyjny kolor czarny. Czarny, bądź ewentualnie taki ciemny szary albo grafitowy, niekoniecznie taki metaliczny, tak? Wygląda dosyć siermiężnie w tym momencie. Ja myślę, że kolor i wykończenie zbliżone wyglądem do deski rozdzielczej, powoduje że to się bardziej spaja z całością i lepiej wygląda.*

*Nie wiem jaki target jest dla produktu, ale jeśli mówimy o iPhone, czyli o jakimś ładnym telefonie... model czarny jest najbardziej popularny. Można zrobić jedną opcję czarną, a drugą jakąś... z czymś innym, bardziej dostosowaną... no jak ja mam białego iPhone'a, to wolałbym dużo bardziej surowe aluminium niż czarne. To teraz jest fajne, to mi się podoba. Szczególnie, że teraz wszędzie jak się patrzy, to ja nie widziałem innego uchwytu, w innym kolorze niż czarny. Także jakbym chciał się wyróżnić na rynku, to bym nie zrobił czarnego.*

*Fajnie by było, żeby nie był taki metaliczny, tylko może czarny... jakiś taki zlewający się z tą deską rozdzielczą, żeby się nie rzucał aż tak bardzo w oczy.*

*Dla mnie byłoby ważne, żeby on nie rzucał się w oczy jakoś strasznie. W miarę możliwości, żeby był tą swoją wizualnością jak najbardziej ukryty, zlewał się z tą deską, żeby nie tworzył dodatkowych elementów w samochodzie, takich rzucających się w oczy na dzień dobry.*

- II. Dopasowanie stylistyki uchwytu do design'u iPhone'ów.** Kwestia ta wiąże się przede wszystkim z opisanym już wcześniej problemem toporności uchwytu. iPhone'y postrzegane są przez swoich użytkowników jako modele telefonów smukłych, delikatnych, o „subtelny” wyglądzie. Zdaniem badanych uchwyt dedykowany wyłącznie na jeden konkretny rodzaj telefonu, zdecydowanie powinien być kompatybilny z jego stylistyką i ściśle nawiązywać do określonego design'u. Oprócz dostosowanej kolorystyki, uchwyt powinien mieć także bardziej opływowy kształt - np. delikatne zaokrąglenia rogów i brzegów. Także i w tym miejscu pojawiała się kwestia zmniejszenia masywności uchwytu poprzez, np. użycie nieco cieńszego materiału.

*Mógłby być biały. Dziewczyny najczęściej kupują białe iPhone'y... wszystko, co jest do iPhone'a, jest białe. Biały kabel, słuchawki... biały jest takim wyróżnikiem iPhone'a. Więc fajnie, żeby to było białe. Można by to było bardziej upodobnić do iPhone. Chociaż gene-*

*ralnie jest już nawet trochę podobny, bo w iPhone'ie wszystkie opcje, jak na przykład włączyć, wyłączyć, jest podobne do tego pokrętła. Można by jeszcze bardziej upodobnić.*

*Mogłoby być to cieńsze, nie takie toporne. Bardziej wizualnie delikatne. (...) bardziej mam wrażenie, że on go [telefon] zgniecie. No bo iPhone jest taki... smukły, więc do niego bardziej pasują takie delikatne rzeczy. Musi być stabilne, ale... cieńszy.*

Ostatnim aspektem związanym z wyglądem, chociaż wskazywanym znacznie rzadziej niż dwa poprzednie elementy, było **pokrycie pokręteł gumą lub innym materiałem antypoślizgowym**, ułatwiającym ich użytkowanie.

### **3. ZAINTERESOWANIE KUPNEM WŚRÓD RESPONDENTÓW**

Na 10 osób, które brały udział w badaniu, 5 twierdzi, że nie kupiłoby uchwytu w obecnym kształcie i z takim rozwiązaniem montowania. Podstawową przyczyną, dla której uchwyt nie wchodziłby w ogóle w rozważania zakupowe badanych, jest miejsce jego przytwierdzenia. Badani najczęściej boją się, że uchwyt uszkodziłby radio i czytnik CD lub twierdzą, że zbyt często słuchają płyt w czasie jazdy. Ograniczenie stwarza też niekorzystna wysokość, na jakiej ulokowany byłby telefon, uniemożliwiająca korzystanie np. z nawigacji.

*Nie kupiłbym, bo od czasu do czasu korzystam [z odtwarzacza płyt CD], do tego jak mówię, szkoda mi auta. I plus umiejscowienie, umiejscowienie CD. Ja mam troszeczkę niżej i naprawdę ja... ta nawigacja (...) tu słabo z tym podglądaniem. Dla mnie mniej użyteczne.*

*Ja bym takiego uchwytu nie kupił, ze względu właśnie, że jest mocowany... ze względu na główny pomysł. Uważam, że pomysł jest fajny, natomiast... w sensie oryginalny i niby oczywisty... jest innowacyjny. Natomiast dla mnie osobiście, może komuś by pasował, ale osobiście problem jest taki, że... uchwyt byłby zbyt nisko. To jest główna rzecz.*

Warto jednak podkreślić fakt, że 3 spośród 5 osób, które nie byłyby skłonne zakupić uchwytu, twierdziły, że produkt na tyle im się podoba oraz wyróżnia się wizualnie i funkcjonalnie na tle innych uchwytów, że chętnie zakupiłyby go w takim kształcie, gdyby montowany był w innym miejscu deski rozdzielczej, np. na kratkach od nawiewu. Te same osoby zadeklarowały, że taki uchwyt z pewnością

polecilyby swoim znajomym, którzy nie słuchają płyt CD w samochodzie lub mają wyżej umieszczone radio.

*Wtedy bym na pewno się zastanawiał nad tym uchwytem. On wchodziłby w grę. Myślę, że to jest fajny pomysł i w innym miejscu większość jego mankamentów by mi nie przeszkadzała. Czyli że na przykład kabel jest i że pokrętła zasłaniają radio. To by wtedy nie przeszkadzało.*

Druga połowa respondentów oceniła natomiast, że uchwyt wchodziłby w jej rozważania zakupowe i byłaby skłonna go kupić. Badani podkreślali jednak, że konieczne są określone zmiany konieczne do wprowadzenia w celu udoskonalenia uchwytu i możliwości podwyższenia jego ceny. Wszyscy również zadeklarowali, że poleciliby uchwyt swoim znajomym.

*Myślę, że tak. Jedyne co, to to co poruszyliśmy tutaj na koniec, czyli tą możliwość dopasowania sobie do własnych potrzeb, jeżeli chodzi o ustawienie pod jakimś kątem. Poza tym bardzo fajny pomysł i... gadżetowo też fajnie. Jeżeli to jeszcze dopieszczą wizualnie, o. To jak najbardziej tak.*

W przypadku pytania o cenę uchwytu, respondenci podzielili się na dwie, tym razem nieproporcjonalne grupy – 4 osoby wskazały przedział cenowy od 150 do 200, niektóre nawet do 250 zł, natomiast 6 pozostałych respondentów podało kwotę do 100 zł. Co istotne, badani podający wyższe przedziały cenowe podkreślali, że konieczne jest wprowadzenie pewnych zmian do uchwytu i przede wszystkim zadbanie o atrakcyjny *design*, łączący się z linią wizualną Apple'a. Część osób podających niższy przedział cenowy również zaznaczała, że jeśli wprowadzone zostaną najważniejsze zmiany i poprawki, być może rozważyłaby kupno przy nieco wyższej cenie.

*Podejrzewam, że to nie jest tania sprawa... podejrzewam, że rząd 100-150 złotych.... Może nawet 200 złotych. Może nawet 250 złotych. Jeśli byłby ładny, to na pewno. Bo mówię, ja tu widzę dużą przewagę, tak? W materiale... (...) na pewno powyżej średniej bym zrobił. Nie wiem dokładnie, jaka jest średnia rynkowa, ale na pewno jak bym miał wyznaczyć cenę, to bym wyznaczył wyższą niż analogicznych uchwytów. Przy założeniu, że bym zrobił z tego ładny produkt.*

*Myślę, że gdyby był w cenie do 200 złotych, to spokojnie bym się na niego zdecydował. Gdyby był droższy, to wtedy bym się zastanawiał czy tak, czy nie.*

*Myślę, że tak, że byłabym skłonna kupić. Tylko to zależy też od ceny. (...) Myślę, że granicach... tutaj jest solidnie to wszystko zrobione, więc myślę, że w granicach od 50 do 100 złotych... Może z 90 złotych byłabym skłonna zapłacić.*

*Tak, kupiłabym. Tak... 50 złotych? 80 złotych maks.*

#### **4. KOMUNIKAT MARKETINGOWY**

Bez wątpienia na pierwszy plan pod względem korzyści i wyróżniania się na tle innych uchwytów, wysuwała się w zdecydowanej większości wypowiedzi kwestia **montowania proponowanego produktu**. Największym atutem uchwytu jest fakt, że nie jest on montowany do szyby, a sposób jego przymocowania nie opiera się o działanie przyssawki, a są to najczęściej wskazywane wady uchwytów, z którymi do tej pory respondenci mieli do czynienia. Dzięki temu uchwyt nie będzie zostawiał śladów na szybie, nie ma ryzyka zużycia się przyssawki i jej późniejszego odpadania, a w konsekwencji połamania i zniszczenia całego uchwytu.

*Dla mnie funkcjonalność takich uchwytów jest średnia, tak? Zostaje ten nefajny ślad na szybie, to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz... coś tam dynda, lata... generalnie ja mówię, ja tak już w akcie desperacji, jeśli już faktycznie jest potrzeba skorzystania z nawigacji.*

*Mnie się osobiście nie podobają takie urządzenia, takie jak przy nawigacji, duże, takie wystające, które montuję do szyby i które gdzieś tam... mnie zakłócają pole widzenia tak naprawdę. Wszelkie montowane na szybie urządzenia.*

*Bardzo dobrze, że on nie jest do szyby. A tak, mocno się trzyma, jest OK.*

Kolejną ważną kwestią, którą warto uwypuklić w przekazie marketingowym, związaną z brakiem przyssawki stanowią **pokręta uchwytu**. Z jednej strony, gwarantują one stabilność uchwytu i niwelują ryzyko wypadania, nie ma też zagrożenia, że mechanizm zużyje się i przestanie prawidłowo działać. Z drugiej strony, pokręta dodają atrakcyjności wizualnej uchwytowi, komponując się ze stylistyką radia, a nawet – zdaniem niektórych uczestników badania – ze stylistyką samego iPhone'a.

*One są właśnie fajne, nadają takiego... fajnego wyglądu, inaczej wygląda.*

Na trzecim miejscu pod względem liczby wskazań przez respondentów, uplasowała się **dobra jakość materiału**, z którego uchwyt jest zrobiony, czym zdecydowanie przewyższa inne uchwyty zrobione w większości z cienkiego i kruchego plastiku. Dzięki temu uzyskuje on atut produktu trwałego, który może służyć przez lata bez ryzyka pęknięcia, złamania czy innych uszkodzeń mechanicznych.

*Materiał, to jest ważna rzecz, że to nie jest plastik.*

*Wygląda jednak dużo lepiej niż te wszystkie plastiki.*

Ostatnią z głównych korzyści i zalet uchwytu, którą warto wykorzystać w komunikacie marketingowym jest **łatwość wkładania i wyciągania telefonu**, przy jednoczesnym **zapewnieniu mu bezpieczeństwa**. Dzięki temu, że nie jest on w całości obudowany i nie „otacza” całkowicie telefonu, nie stwarza problemów w szybkim i wygodnym, nawet w czasie jazdy, umieszczeniu w nim iPhone'a. Jednocześnie chroni telefon przed wypadaniem i niekontrolowanym wysuwaniem się.

*To, że jest odkryty tak od góry... telefon, to uważam, że jest fajne akurat, bo nie ma potrzeby tego obudowywać tak, jak to jest w innych uchwytach, które są... zabudowują telefon z każdej strony, to jest niepotrzebne i brzydkie.*

*Daje taką gwarancję... sprawia wrażenie takiego dającego gwarancję, że z tym telefonem nic się takiego nie wydarzy podczas jazdy, czy w wypadku nawet jakiegoś gwałtownego hamowania, czy nawet jakiejś stłuczki, nic się z nim nie powinno wydarzyć.*



Podsumowując, w przekazie marketingowym warto zwrócić uwagę na następujące cechy użytkowe uchwytu i związane z nimi korzyści:

### I. Montowanie uchwytu na desce rozdzielczej

- brak śladów na szybie pozostawionych przez przyssawkę,
- mały stopień ingerencji w wygląd wnętrza samochodu,
- brak ryzyka odpadania uchwytu, a w konsekwencji jego uszkodzeń mechanicznych.

### II. Mocowanie uchwytu za pomocą pokręteł

- zapewnienie większej stabilności uchwytu i zniwelowanie ryzyka jego wypadania,
- łatwość prawidłowego i stabilnego przymocowania uchwytu,
- brak ryzyka zużycia się mechanizmu przytrzymującego uchwyt, co w efekcie przekłada się na jego dłuższą "żywność",
- ciekawy i oryginalny *design*.

### III. Dobra jakość materiału

- zmniejszenie ryzyka połamań lub pęknięć uchwytu, co w efekcie przekłada się na jego dłuższą "żywność".

### IV. Bezpieczeństwo telefonu oraz łatwość użytkowania

- ułatwienie wyciągania i umieszczania telefonu w uchwycie,
- zabezpieczenie telefonu przed wypadaniem.

## 5. NAJKORZYSTNIEJSZY KANAŁ SPRZEDAŻY PRODUKTU

Wśród respondentów w zdecydowanej większości przeważały opinie, że na samym początku, przy wprowadzaniu produktu na rynek, należałoby w większym stopniu skoncentrować się na sprzedaży bezpośredniej w sklepach i salonach samochodowych lub telefonicznych. Konieczność ta wiąże się nie tylko z faktem, że uchwyt będzie nowym produktem - dodatkowo znacznie różni się on od typowych, dostępnych dotychczas uchwytów, dlatego też przeciętny konsument powinien mieć możliwość zobaczenia go, sprawdzenia z jakiego jest materiału, jak działa oraz w jaki sposób montowany jest do deski

rozdzielczej. Ważna będzie też na początku opinia i sposób przedstawienia uchwytu przez sprzedawcę lub doradcę technicznego w salonie.

*Na początek wydaje mi się, że fajnie by było zobaczyć, dotknąć, tak po prostu poczuć, jak on wygląda z bliska. Bo na zdjęciach to tam... wiadomo, że Fotoshop cuda potrafi zrobić. Więc na początek, gdyby to była nowość, która się gdzieś pojawiła, to przez Internet bym pewnie nie ryzykował, wolałbym zobaczyć na żywo, na dzień dobry. A jak już będzie jakiś czas na rynku, będą sprawdzone opinie, to wtedy nie byłoby już dla mnie różnicy czy w sklepie czy przez Internet.*

Dopiero drugim krokiem powinno być skoncentrowanie się na sprzedaży w Internecie. Dzięki wcześniejszemu pojawieniu się w sprzedaży w sklepach, uchwyt może uzyskać już jakieś pozytywne opinie i będzie bardziej rozpoznawalny. Okazuje się bowiem, że opinie i komentarze innych użytkowników stanowią niezwykle istotne narzędzie przy podejmowaniu decyzji zakupowych.

*(...) od razu mogę powiedzieć, że opinie innych to jest dobre narzędzie do... sprzedawania takich... tego typu tematów. Oczywiście, dobre zdjęcia, dobry opis to jest podstawa, takie have to be. (...) oczywiście dobry produkt, w dobrej cenie, ale musi mieć jakieś... jakieś lajki, tak? Że jest sprawdzony, bo teraz już ludzie się tak na wszystko nie rzucają.*

Pomimo proponowanego schematu etapów sprzedaży, wszystkie badane osoby podkreślają jednak, że w dzisiejszych czasach główne narzędzie zakupowe stanowi Internet, który dostarcza dostęp do największej liczby produktów, umożliwia wyszukanie konkurencyjnych cen i dzięki zróżnicowanym kanałom informacyjnym, pozwala na zdobycie kompleksowej wiedzy na temat poszukiwanego produktu. Innymi słowy, Internet powinien służyć za główny kanał dystrybucyjny, ze względu na stosunkowo dużą liczbę osób robiących zakupy za jego pośrednictwem. Jednak także i tutaj badani podkreślali, że ze względu na innowacyjność rozwiązania, warto umieszczać na stronach internetowych jak najwięcej informacji o produkcie – w tym szczególnie filmiki prezentujące, w jaki sposób przytwierdzany jest uchwyt oraz zdjęcia obrazujące nie tylko sam uchwyt, ale także jak komponuje się cała deska rozdzielcza już z zamontowanym produktem.

*Wolałabym, żeby było realnie... jeżeli nie mogę tego zobaczyć, dotknąć, zobaczyć jak to wygląda, jakiej jest wielkości... zdjęcie tego nie oddaje, więc wolałabym zobaczyć to na*

*filmie, jak jest montowany, żebym miała skalę porównawczą. (...) Wolałabym w porównaniu z jakimś innym przedmiotem. Nie przemawiają do mnie parametry, tak? Że długości to ma tyle centymetrów, szerokości tyle centymetrów, grubości tyle i tak dalej. Wolałabym zobaczyć to już zamontowane w jakimś miejscu, czy u mnie też to będzie dobrze wyglądało.*

*Na pewno nie można obejść się bez Internetu. A jak pani mówi, czy filmiki pokazowe... szczególnie, że to jest niekonwencjonalna rzecz, tym bardziej warto to pokazać i zobaczyć i przedstawić w jaki sposób... w jaki sposób to będzie wykorzystywane. No bo jeśli przedstawimy go w opakowaniu po prostu, bez instrukcji montażu, to ktoś może nie wiedzieć po prostu, jak to zamontować samemu.*